

201)

Kto skowronka od Wielkanocy wypatruje, ten własnym więźniem nigdy nie będzie.

## GRAFFITI

Grunt to dobre wychowanie – kwoka

## KTO PYTA – NIE BREDZI

- Co Święty Mikołaj robi w Wielkanoc?
- Czy Święty Mikołaj dostaje zajęczka?
- Czy z jajka Kolumba można zrobić pisanekę?
- Czy w śmigus może odbić palma?
- Czy niektórzy po święconce nie powinni skarżyć się na niestrawność?

## LIMERYKI

### • O wielkanocnej wizycie

Krewny po pługu z Rzygociny  
zapukał do apartamentowych pieleszy rodziny.  
A że z wuja  
jest kawał h...,  
to w progu bratanek z cepami: – Masz bimber i pół świni?!

### • O (za)lanym poniedziałku

Pijaczyna z Lipy Murowanej  
do wódeczki wylanej:  
– O wielkie rany,  
przez ciebie obrusik będzie pijany!  
I co ja powiem mojej babie ukochanej?

## Z ROZMÓW PRZY PIWKU

W śmigus w „Starej Karczmie” w Brennej ceper rozmawia z góralek:

- Baco, pozwolę sobie spytać, czy byłeś u wielkanocnej spowiedzi?
- Ni.
- Dlaczego nie byłeś, jeśli znowu można spytać?
- A bo i tak wielebnemu doniesiono na mnie.
- Nie rozumiem.
- Moja baba polazła.
- To nie miało nic do rzeczy.
- Miało.
- Jak to?
- Momy taki som grzech, to wielebny będzie wiedzioł, że jo nie lepszy.
- Skąd wiesz?
- A bo razem świntuszymy... Chyba że...
- Chyba że...?
- Mo kogo na boku!
- Baco...
- Chcesz zaproponować kolejkę?
- Noo...
- Ale musze odmówić...
- Dlaczego?!
- Paciorek musze odmówić, aby mi rogi w kapeluszu dziur nie zrobiły.
- To ja w tym czasie pójdę po piwka.
- All right!
- Annuit coeptis.
- Alleluja!

202)

Co niektórzy żarliwie modlący powinni płonąć ze wstydu.

### GRAFFITI

Z 0,3 może być jak z abonamentem,  
więc jak za to dalej dostatnio żyć? – taca

### KTO PYTA – NIE BREDZI

- Czy święta krowa daje święcone mleko?
- Ile lat liczy sobie Pan Bóg?
- Czy Bóg z siódmego nieba jest siedem razy łaskawszy?
- Czy Pan Bóg przypadkiem nie patrzy na świat przez różowe okulary?

### LIMERYKI

#### • **O podejściu do realizacji snów**

Pewien pastor z San Boni  
adoratorów swoich trzech córek goni.  
„Musicie przekroczyć klasztoru próg,  
bo w snach tak powiada mi Bóg”.  
Te sny są po głębszych, od których nie stroni.

#### • **O rozrzutnym ciulaczu**

W maleńkiej miejscowości Trzoszcz  
duszpasterzem jest bogobojny proboszcz,  
który od wiernych pieniądze  
odkłada na półkę za książki.  
Rzucając na tacę: „Boże, mosz na borszcz!”

#### • **O skutku pomyłki**

Nowo mianowany proboszcz we wsi Świętowdówki  
podczas każdego kazania zajada krówki.  
W Niedzielę Palmową pewnej babuni  
podał nadgryziony cukierek zamiast komunii.  
Ta do święcenia przyniosła kompozycję z dwóch jajek i parówki.

#### • **O permanentnie perfidnej znowie**

Młody wikary we wsi Szarolatki  
w kolejce do spowiedzi ma wciąż te same nastolatki.  
Myśli: „Boże, chociaż dla mnie to katusze,  
jednak z Twoją pomocą spowiadać muszę”.  
Nie wie, że pieprznie konfabulują dla gratki.

#### • **O romantyku, który kieckę zamienił na portki**

W kościółku w Toliboskim Stawie  
znużony wierny zasnął w ławie...  
Obudził się w środku nocy:  
„Zamknęli mnie!... Boże, pomocy!  
Rankiem muszę Annie Gródek dać nenufary w Warszawie”.

### OPOWIASTKI

- Czy znasz opowieść o ojcu Mateuszu?...
- Gdzie ci księża.
  - Czy znasz opowieść o ojcu Tadeuszu?...
  - Trwam!
- Czy znasz opowieść o Ojcie naszym?...
- SOS

## GRAFFITI

Pomóż mi – twój Anioł Stróż

Nie pomagaj mi! – kostuchna

## LIMERYKI

• **O braku skrupułu**

Na szerokich wodach redy Łezbalia

na stałe zacumowała łajba „Kalia”.

Okrutny korsarz „Kosa”

nigdy nie ma dobrego nosa.

Każdego dnia: – Przerwę niejedną bal ja!

• **O skrzydlatych hazardzistach**

W szczerym polu na końcu Stryczka

stoi od niepamiętnych czasów kapliczka.

Przy niej nocą miejscowych Anioły Stróże

obstawiają, kogo jako z kraja tam na górze

na powitanie Święty Piotr pocałuje w policzka.

• **O wypadach z grobowej ciszy**

W maleńkiej „Café Chryzantema”,

gdy już żywej duszy nie ma,

zawsze o północy tak się zdarza,

że zjawiają się goście z pobliskiego cmentarza.

Wczorajszej nocy tego z kraja zżerała trema.

## KTO PYTA – NIE BREDZI

– Jaki jest los Anioła Stróża po śmierci jego podopiecznego?

– Czy z piekła rodem ma swojego diabła stróża?

– Jaki rodzaj „prania” stosują w czyścisku: fizyczny czy chemiczny?

## Z ROZMÓW PRZY PIWKU

W „Karczynie pod Skalica” w Brennej przy pierwszej kolejce ceper rozmawia z góralelem:

– Baco, co skrobiesz na serwetce?

– Robię listę.

– Jaką listę?

– Gości.

– Masz jakąś uroczystość?

– Będę miał.

– Jaką?

– Swoją stypę.

– Pieprzysz.

– Pieprze.

– To jaką robisz listę?

– Przyjaciół.

– Ile pozycji już masz?

– Na razie dwie.

– A konkretnie?

– Rodzicielkę i moje ego.

– Dopisz mnie pod trójką.

– Okej. Stawiam... przyjacielu.

– Przyjacielu, będzie rewanż.

## GRAFFITI

Jeśli coś do czterech liter – to głęboko!

## NAJNOWSZE WYNAŁAZKI DLA POTENCJALNYCH 67-LATKÓW

- ⇒ Indeks inwektyw pod adresem Tuska
- ⇒ Lalka Voodoo á la Donek
- ⇒ Pularesik z kalkulatorem na emeryturkę z ZUS-u
- ⇒ Pularesik z kalkulatorem na jałmużnę z OFE
- ⇒ Szkatuła na medale za długoletnią pracę
- ⇒ Odlotowa rama na dyplomy za pracę do emerytury
- ⇒ Smarowidło na bóle garbu
- ⇒ Rękawiczki łagodzące ból odcisków
- ⇒ Łoże wodne z masażem dla obolałego ciała
- ⇒ Ławeczka ortopedyczna
- ⇒ Fotel na miarę odpoczynku
- ⇒ Wyświetlacz esemesów z ofertami pracy dla sześćdziesiąt siedem plus
- ⇒ Elektroniczny stacz w wielomiesięcznej kolejce do medyka
- ⇒ Apteczka z pozytywką wołającą o uzupełnienie
- ⇒ Okno nadziei z kapeluszem na parapecie
- ⇒ W lipnej ramce zdjęcie Tuska z kpiącym uśmiechem

## TUSKO-POWIEDZONKA

- ⇒ Na Tuska rozum.
- ⇒ Do góry Tuskiem.
- ⇒ Tuska ty w sercu nie masz.
- ⇒ Tusk potęgą jest i basta.
- ⇒ Z Tuska pomocą.
- ⇒ Spocząć na Tusku.
- ⇒ Donald ci buźkę lizał.
- ⇒ A niech cię Donald kopnie!
- ⇒ Aniele Donaldzie, strózu mój.
- ⇒ W koło Donaldzie.
- ⇒ Na Donalda urok.
- ⇒ Dziadku Tuska.
- ⇒ Palec Tuska.
- ⇒ Pal Tusk!
- ⇒ A Tusk!
- ⇒ Na Tuska!
- ⇒ Do Tuska!
- ⇒ Dłatuska!
- ⇒ Wtuskuje mnie.

## SŁOWNIK WYRAZÓW NOWYCH

- ⇒ Tuskowola – bezdyskusyjne widzimi się
- ⇒ Tuskomiał – niby szczery uśmiezek
- ⇒ Tuskopachołek – górka trzymająca się cienia góry
- ⇒ Tuskobojny – potulnie godzący się dłużej pracować
- ⇒ Tuskodech – lata przedłużonego okresu pracy
- ⇒ Tuskowe – świadczonko emerytalne 67-latków
- ⇒ Potusk – od pierwszego dnia emerytury do śmierci

205)

Trzeba chcieć, by było lepiej na tym łoż padole.

GRFFITI

Jestem przeterminowanym dziatkiem – dziadek  
Laski i... łaski!

• **O góralu budowniczym**

Pewien góral z Brennej Jatnego  
pożyczył od wnuczka klocki Lego.  
„Chociaż na dzień jeden  
zbuduję sobie prawdziwy eden”.  
Klocek do klocka i... wyszła świątynia dumania dla niego.

Z ROZMÓW PRZY PIWKU

W „Karczmie na Kamieńcu” w Brennej ceper rozmawia z góralem:

- Gazdo, uśmiechasz się pod wąsem.
- A bo se przypominom dziecięce zabawy.
- Bawiłeś się w Winnetou?
- Też.
- W Zorro?
- Też.
- A... w doktora?
- Z Danusią.
- A którą zabawę wspominałeś przed chwilą?
- Uśmiejesz się.
- Tak?
- Zabawę w księdza.
- Nie może być!
- Świnto prowad!
- I lubiłeś bawić się w księdza?
- Zwłaszcza w momencie, kiedy zbierałem na tace od współdomowników.
- To minąłeś się z powołaniem.
- Zabawa swoją drogą, a zew krwi swoją.
- Dziś piwka byś nie pił.
- Bóg jedyn wi, co oni robiom po robocie.
- Gazdo...
- Amyn.

POKRĘCONE PRZYSŁOWIA

- ⇒ Przyganiał kocioł garnkowi, a sam bigosu nawarzył.
- ⇒ Poznać chłopa w karczmie, a pana w restauracji.
- ⇒ Głupi jest człowiek, który z cudzej krzywdy żyje.
- ⇒ Czym chata bogata, tym muszła trąci.
- ⇒ Lepszy krowy ryk, niż żony gderanie.
- ⇒ Wypadł jak baranowi spod ogona.
- ⇒ Do dupy na trufle.
- ⇒ Na babski rozum.
- ⇒ Nie każdy tryumf tynfa wart.
- ⇒ Na wspomnieniach świat się nie kończy.
- ⇒ Medytuje jak wiejski listonosz.
- ⇒ Piękna jak wiolonczelistka.
- ⇒ Przepadł jak tamte prywatki.
- ⇒ Tanie jak praca zwykłego człowieka.

